

Herbert VORGRIMLER, "... und das ewige Leben. Amen!" *Christliche Hoffnung über den Tod hinaus*, Münster: Aschendorff 2007, ss. 96.

Najnowsza książka wybitnego niemieckiego teologa stanowi owoc jego osobistych przemyśleń na temat eschatologii. Autor pisze systematycznie, niezwykle jasno, bez wdawania się w kwestie szczegółowe. Nie zamieszcza też żadnych kontrowersyjnych poglądów, chociaż we wstępie nadmienia, że obecnie możliwe są pewne sformułowania, które do niedawna nie były brane pod uwagę w teologii.

W dziesięciu rozdziałach wymienia najważniejsze trendy, jakie pojawiły się w historii eschatologii katolickiej i protestanckiej (np. sen dusz) i pokrótce odnosi się do nich. Nawet w zwięzłej refleksji daje znać o sobie erudycja znanego teologa. H. Vorgrimler korzysta z dorobku takich autorów jak Rahner, Moltmann, Balthasar czy Deselaers i Sattler. Odwołuje się do przedchrześcijańskich wyobrażeń związanych ze śmiercią i sprawiedliwością po odejściu z tego świata. Przypomina związane z tym zagadnieniem poglądy starożytnych (np. Seneki). W interesujący sposób przedstawia etymologię, pochodzącego z dialektu, niemieckiego określenia czyśćca.

Vorgrimler koncentruje się na zagadnieniach przekrojowych. Pomija np. zupełnie temat milenaryzmu. Wspomina teorię zmartwychwstania w śmierci, którą określa jako *mylne pojęcie*, ale zgadza się przystać na określenie *przemiana w śmierci*. Nie wdaje się w dyskusję o apokatastazie, ale przytacza opinie innych np. Balthasara i Moltmanna. Pytanie o puste piekło pozostawia bez odpowiedzi, ale wspomina przy tym o gorzkich znakach piekła pojawiających się już na tej ziemi (np. Gułag, Auschwitz). W ostatnim rozdziale omawia źródła szczęścia wiecznego powołując się przy tym na Balthasara i Rahnera. W zestawieniu obrazów nieba według św. Tomasza i Dunsza Szkota, odnoszących się do zmienności i niezmienności w życiu wiecznym, Vorgrimler zawiera delikatne sugestie wskazujące na związek powyższych koncepcji z cechami osobistymi autorów.

Książka niemieckiego teologa ma tradycyjny układ; są w niej omówione kolejno: śmierć (sześć pierwszych rozdziałów), sąd Boży (rozdz. VII), zaświaty, czyściec (rozdz. VIII), potępienie na wieczność (rozdz. IX) i wreszcie radości nieba (rozdz. X). Zwraca uwagę, że stosunkowo dużo, bo ponad 50% miejsca, poświęcone jest śmierci.

Walentoryzacja dzieła stanowi właściwy dojrzałemu naukowcowi prosty język, bez niepotrzebnych upiększeń, jakimi mogłyby być, nadużywane niejednokrotnie przez innych autorów, „ręczowniki nadmiernie złożone”. Na pierwszy plan wysuwają się starannie dobrane refleksje samego Vorgrimlera. Autor stara się wydobyć istotę chrześcijańskiej eschatologii: po zmartwychwstaniu Chrystusa trwają wprawdzie nadal cierpienie, łzy, grzech i śmierć, ale bezpowrotnie nie ma już beznadziei.

Izabella SMENTEK